

Bar na stawach

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon

Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

F9/6 C9/5 G

| x2

1. F9/6 C9/5 F9/6 C9/5
Jeszcze się w nocy kołysze miasto
G G
8,15 na stawach bar
F9/6 C9/5 F9/6 C9/5
Bramę otwiera wchodzimy tedy
G G
Ja i Hnatowicz Jan

F9/6 C9/5 G

| x2

2. F9/6 C9/5 G F9/6 C9/5 G
Co tu zostało z wierszy Mistrza
Klasa robotnicza, fasolka z bufetu
F9/6 C9/5 G
A smak poranny piwa łączywie
Poznają poematy w beretach
3. F9/6 C9/5 G F9/6 C9/5 G
Wszedł dzielnicowy krokiem szeryfa
Tępo spod dacha popatrzył
F9/6 C9/5 G
Nie mieści mu się w głowie służbowej
Że można wypić na czczo
4. F9/6 C9/5 G F9/6 C9/5 G
Co tu zostało z wierszy Mistrza
Kiedy trzeba wyjść na papierosa
F9/6 C9/5 G
A bufetowa grozi gliną
Gdy ktoś coś powie głośniej
5. F9/6 C9/5 G F9/6 C9/5 G
Pod ścianą zaraz przy wejściu
Pałac Sporty z rękawa
F9/6 C9/5 G
Siedli goście wprost z wierszy Mistrza
Bubu Makino wypisz wymaluj
6. F9/6 C9/5 G F9/6 C9/5 G
Słuchaliśmy ich z Hnatowiczem
Jak żywy poemat stawów
F9/6 C9/5 G
Poezją był brzęk ich kufli
Kosmiczny wymiar miały słowa
7. F9/6 C9/5 G F9/6 C9/5 G
Lecz chłopakom od sąsiedniego stolika
Chyba z podstawówki pobliskiej
F9/6 C9/5 G
Nagle się dziwnie zachciało
Żeby te zgredy wyszli
8. F9/6 C9/5 G F9/6 C9/5 G
Co tu zostało z wierszy Mistrza
Chłodem powiało od drzwi niedomkniętych
F9/6 C9/5 G
I wyszliśmy z Hnatowiczem
Gdzie indziej szukać poezji

| x3